

Stare Dobre Małżeństwo, Smutno

Szumiały chmury, szumiały drzewa
Jesień i jesieni cicha wrzawa
Niby sen pożółkła już trawa
Na przedmieściu dziś wieczorem jest zabawa
Ona zjawi się tam
Będzie tańczyć, słońce moje
Z nowym swym wybranym
A mnie w głowie będzie się kręciło
A mnie w piersiach mocno będzie biło

Gdybym mógł
Gdybym tak mógł
Wydrzeć sobie serce
I odrzucić serce
I być bez serca
Byłoby mi lepiej
Dużo lepiej
Byłoby najlepiej
Chociaż nie wiem nie wiem nie wiem
Smutno smutno smutno
Smutno smutno smutno

Szumiały chmury, szumiały drzewa
Jesień i w jesiennej cichej wrzawie
Cienie lamp kołyszą się w trawie
Na przedmieściu jest już dawno po zabawie
Ciągłe w oczach mam
Jak tańczyła słońce moje
Patrząc tylko w niego
I wciąż jeszcze w głowie mi się kręci
I wciąż duszno boli coraz więcej

Gdybym mógł
Gdybym tak mógł
Wydrzeć sobie serce
I odrzucić serce
I być bez serca
Byłoby mi lepiej
Dużo lepiej
Byłoby najlepiej
Chociaż nie wiem nie wiem nie wiem
Smutno smutno smutno
Smutno smutno smutno